

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący)

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

w sprawie **R. K.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 maja 2025 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonych

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 17 września 2021 r., sygn. akt II AKa 205/21,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt XIV K 93/20,

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

oraz art. 639 zd. drugie k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego R. K. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt XIV K 93/20 uznał R. K. za winnego tego, że:

1. w dniu 28 lutego 2020 r. w G., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia L. D., zadał ww. w klatkę piersiową dwa ciosy narzędziem ostrokrawędzistym i ostrokończystym w postaci noża kuchennego powodując ranę kłutą zlokalizowaną na plecach po stronie lewej poniżej lewej łopatki, rozchodzącą się na dwa kanały biegnące prawie poziomo ku stronie przyśrodkowej, z których jeden dochodzi do żebra X a drugi penetruje poprzez X międzyżebro do lewej jamy opłucnej z przebiciem na wylot płata dolnego płuca lewego, z niedodmą płuca i krwiakiem lewej jamy opłucnej objętości około 2500 ml, oraz trzy ukłucia powodujące powierzchowne punktowe otarcia, z których dwa zlokalizowane na klatce piersiowej i jedno na czole ze skąpymi wylewami krwawymi w tkance podskórnej, nadto zaś spowodował powierzchowne otarcia naskórka na nosie i w okolicy lewego obojczyka, co w następstwie doprowadziło do krwotoku wewnętrznego do lewej jamy opłucnej i śmierci wyżej wymienionej, przy czym kilkakrotnie wzywał pomocy medycznej starając się dobrowolnie zapobiec skutkowi swego działania,

tj. popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k., za którą wymierzył mu karę 9 lat pozbawienia wolności;

2. w dniu 28 lutego 2020 r. w G., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Z. S., zadał w klatkę piersiową Z. S. dwa ciosy narzędziem ostrokrawędzistym i ostrokończystym w postaci noża kuchennego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzielenie ww. z inicjatywy oskarżonego skutecznej pomocy medycznej, powodując jednocześnie u Z. S. ranę kłutą klatki piersiowej – pleców po stronie lewej pomiędzy linią łopatkową a pachową tylną z krwiakiem jamy opłucnej lewej o objętości około 1300 ml, nadto otarcia i zasinienia klatki piersiowej zarówno z tyłu jak i z przodu, czym spowodował u ww. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, tj. zbrodni z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., za którą wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie wskazane kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i wymierzył R. K. karę łączną 12 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania. Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie w przedmiocie dowodów rzeczowych, oraz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, po rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę R. K., wyrokiem z dnia 17 września 2021 r., sygn. akt II AKa 205/21 utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji oraz orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

W dniu 11 października 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie powyższego postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. z uwagi na ujawnienie się nowego dowodu wskazującego na to, że R. K. nie popełnił przypisanych mu przestępstw. Dowodem tym miały być zeznania mężczyzny o imieniu W., który zamieszkując na parterze budynku przy ul. [...] w G. często stał w oknie swojego lokalu wychodzącego na podwórko i mógł widzieć skazanego, w tym sposób jego zachowania i usposobienie, gdy ten wyszedł na dwór tuż po zdarzeniu. Jak wynika z treści wniosku wiedzę o tej osobie skazany miał powziąć już po osadzeniu w Zakładzie Karnym. Obrońca na podstawie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. wniósł o zobowiązanie dzielnicowego Komisarzatu Policji VIII w G. do ustalenia zarówno personaliów tej osoby jak i numeru zamieszkiwanego przez niego lokalu, a następnie przeprowadzenie dowodu z zeznań ww. świadka. Ponadto wystąpił o przeprowadzenie eksperymentu procesowego w miejscu zdarzenia, tj. pokoju w lokalu przy ul. [...], alternatywnie w pomieszczeniu o parametrach i umeblowaniu takim jak w miejscu zdarzenia, polegającego na symulacji zdarzenia i określenia, czy możliwe było zadanie obrażeń pokrzywdzonym z wykorzystaniem noża przez osobę o posturze i parametrach fizycznych skazanego. W konsekwencji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego, względnie przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na złożony przez obrońcę wniosek, prokurator wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny, co skutkowało jego oddaleniem.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po jego wydaniu ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa, bądź też, że skazany

nie podlegał karze. Określona w powyższym przepisie podstawa wznowienia (*de novis*) aktualizuje się zatem dopiero wówczas, gdy oferowane fakty i dowody mają charakter „nowy”, tj. były nieznane wcześniej zarówno stronie, jak i sądom orzekającym w sprawie, a jednocześnie w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i z takim samym natężeniem wskazują, że po jego wznowieniu dojdzie do wydania zasadniczo odmiennego niż uprzednio wyroku, w tym uniewinnienia skazanego. Nowy dowód lub fakt powinien więc w sposób wiarygodny podważać prawdziwość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a ocena jego wartości powinna odbywać się w ścisłym związku z dotychczas przeprowadzoną oceną zgromadzonych w sprawie dowodów. Oznacza to, że treść nowego dowodu, konfrontowana z materiałem, który był podstawą kwestionowanego rozstrzygnięcia, ma uwiarygodniać przypuszczenie, w stopniu bliskim pewności, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub też, że skazany nie podlegał karze (zob. postanowienie SN z dnia 26 marca 2025 r., III KO 39/24).

Mimo deklarowania przez obrońcę skazanego świadomości powyższych ograniczeń, zaproponowane przez niego dowody nie przekonują, aby w przedmiotowej sprawie doszło do tego rodzaju omyłki sądowej, w tym polegającej na niezasadnym przypisaniu R. K. odpowiedzialności za zabójstwo L. D. i spowodowanie u Z. S. a ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

Jak słusznie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na wniosek, ustalenia w zakresie sprawstwa i winy R. K. czynione były w oparciu o szereg dowodów. Należały do nich zarówno wyjaśnienia samego skazanego z postępowania przygotowawczego, w których nie tylko przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, lecz także dokładnie opisał, co wydarzyło się w mieszkaniu i wskazał narzędzie zbrodni, jak i zeznania pokrzywdzonego Z. S. i innych przesłuchanych świadków, w tym funkcjonariuszy Policji i ratowników medycznych obecnych na miejscu zdarzenia, czy opinia z zakresu genetyki, a także zapisy nagrań z kolejnych nawiązywanych przez skazanego połączeń z numerami alarmowymi. Dokonaną na etapie pierwszoinstancyjnym ocenę poszczególnych dowodów i wyciągnięte z nich wnioski w pełni zaaprobował sąd

odwoławczy, który pomimo iż obrona nie kwestionowała sprawstwa, gdyż złożona apelacja wymierzona była jedynie przeciwko orzeczonej karze, raz jeszcze dokonał analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. W tej sytuacji dowód w postaci zeznań sąsiada mieszkającego na parterze budynku przy ul. [...] w żaden sposób nie może podważyć zasadniczej słuszności zaskarżonego wyroku. Tym bardziej, że do popełnienia przypisanych skazanemu czynów nie doszło na zewnątrz budynku, a okoliczności wyjścia skazanego na podwórko i przebywania na nim przez określony czas były przedmiotem uwagi sądu *meriti*. Co więcej, obrońca w złożonym wniosku w żaden sposób nie uprawdopodobnił, że powołany świadek dysponuje jakimiś nowymi, nieznanymi wcześniej informacjami, które bezpośrednio dotyczyłyby zdarzenia będącego przedmiotem tego postępowania, a jednocześnie oddziaływałyby na trafność skazania R. K.. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, to wnioskodawca, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania. Do należytego wywiązania się z tego obowiązku nie wystarczy przy tym samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić, co najmniej tzw. dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie określonej osoby) świadczący o błędności skazania (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07). Tego rodzaju dowodów obrońca skazanego nie przedstawił, ograniczając się wyłącznie do przypuszczeń, że skoro „świadek miał zwyczaj stania w oknie i obserwowania okolicy” to istnieje prawdopodobieństwo, że „widział on skazanego, gdy ten wyszedł na dwór oraz dostrzegł sposób zachowania i usposobienie skazanego”. W tym kontekście należy podkreślić, że nie jest rolą Sądu Najwyższego ustalanie – w trybie określonym w art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. – czy dana osoba w ogóle posiada określone wiadomości stanowiące podstawę faktyczną wniosku o wznowienie postępowania. Powołane przepisy znajdują zastosowanie jedynie wówczas, gdy w postępowaniu wskazano nowe fakty i dowody, o których mowa w art. 540 § 1 k.p.k., zaś sąd zmierza do sprawdzenia prawdziwości tego, co wnioskodawca uprawdopodobnił oraz tego na ile nowy dowód wykazuje na rzeczywiste niebezpieczeństwo błędności prawomocnego wyroku skazującego (zob.

postanowienie SN z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V KO 7/20 i przywołane tam judykaty).

Końcowo przypomnieć należy, że postępowanie wszczęte wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wniosek o wznowienie postępowania, nie ma charakteru postępowania odwoławczego, a zatem nie jest rolą sądu wznowieniowego prowadzenie kontroli instancyjnej orzeczenia objętego wnioskiem (zob. postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. akt III KO 39/18). Tym samym oczekiwanego rezultatu nie mogła przynieść próba przedstawienie przez wnioskodawcę własnych wątpliwości co do możliwości zadania przez skazanego obrażeń nożem z dużą siłą w małym pomieszczeniu. Temu zaś służyć miał wniosek dowodowy o przeprowadzenie eksperymentu procesowego. Powyższe okoliczności były znane sądom orzekającym w sprawie i w żadnej mierze nie sposób im przypisać cechy nowości.

Z tych też wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego zgodnie z art. 639 zd. drugie k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]

Paweł Kołodziejski Igor Zgoliński Marek Siwek